

# WIELKA KWESTIA ŻYCIA I ŚMIERCI

1. Nie jest łatwo zostać Bhikku czy Bhikkhuni. Człowiek nie zostaje Sunimem, by dobrze jeść i ubierać się. Raczej chce być wolnym od życia i śmierci, osiągając stan Buddy.
2. Aby osiągnąć stan Buddy, należy odkryć swój własny Umysł, który każdy już ma we własnym ciele.
3. Aby odkryć Umysł, należy zrozumieć, że to ciało to nic więcej, jak tylko zwłoki, a ten świat, na dobre i złe, jest tylko snem. Czyjaś śmierć jest jak opuszczenie wieczorem tego samego dnia, w którym zjawileś się o poranku. Po śmierci można czasem odrodzić się w jednym z piekieł, czasem w królestwie zwierząt, a czasami w królestwie duchów. Wówczas trzeba znieść niezliczone bóle i cierpienia.
4. Skoro to jest prawdą, nie zajmuj się życiem doczesnym. Po prostu badaj i obserwuj swój własny umysł przez cały czas. Jak wygląda to, co teraz widzi, słyszy i myśli? Czy ma to jakąś formę czy też nie? Czy jest to duże czy małe? Czy jest żółte czy zielone? Czy jest jasne czy ciemne?
5. Uważnie obserwuj i badaj tę kwestię. Pozwól by twe dociekanie i obserwacja stały się jak kot łapiący mysz, lub jak kura siedząca na jajach, lub jak rozpaczliwie głodna, stara, sprytna mysz wygryzająca dziurę w worku z ryżem. Niech twe dociekanie i obserwacja będą skupione w jednym punkcie i nie zapomnij o tym. Utrzymuj je w napięciu i zapytuj się. Nie pozwól, by twe zapytywanie uciekło, nawet wówczas, gdy nie robisz nic szczególnego. Dzięki gorliwemu i szczeremu praktykowaniu w ten sposób nadejdzie w końcu moment przebudzenia twego Umysłu.
6. Pracuj wytrwale poprzez umacnianie twej wiary. Umocnienie twej wiary jest szczerym przebadaniem tej kwestii.
7. Jest niezwykle trudno urodzić się istotą ludzką. O wiele trudniej jest urodzić się w sprzyjających okolicznościach, a jeszcze trudniej zostać Bhikku lub Bhikkhuni. Najtudniejszą rzeczą ze wszystkich jest odnaleźć właściwe i rzetelne nauczanie Dharmy. Powinniśmy to głęboko rozważyć.
8. Budda Siakjamuni powiedział kiedyś: " Ten, kto jest już istotą ludzką, jest jak drobina ziemi, która przyłgnęła do paznokcia, natomiast ktoś, kto stał się zwierzęciem, traciwszy swe ludzkie ciało, jest tak zwykły, jak brud na ziemi." Jeśli ktoś obecnie utraci ludzkie ciało, będzie musiał czekać niezliczone eony, aby je odzyskać. Kiedy ktoś znajduje się w jednym z wielu piekieł, jest tego nieświadomy, jakby bawił się w ogrodzie kwiatów stając się głodnym duchem, asurą czy zwierzęciem zachowuje się jakby mieszkał we własnym domu.
9. Jednakże jeśli ktoś się przebudził i osiągnął stan Buddy, nie musi więcej żyć lub umierać. Znaczy to, że nie musi znosić więcej żadnego rodzaju cierpienia. Słowa te, jedno po drugim, powinny być dokładnie rozważone.
10. Pewnego razu Mistrz Zen Kwon, Bhikku, zaczął medytować od ranka do nocy. Kiedy tylko zachodziło słońce, sfrustrowany walił pięściami w ziemię i krzychał: " Straciłem kolejny dzień nie realizując mojego Umysłu." Czynił tak każdego dnia, dopóki nie przebudził się w pełni. Jako że jest wielu, którzy wykazali się determinacją Mistrza Kwona, byłoby niemożliwe, abym cytował każdego, kto miał taką determinację, by medytować, aż do osiągnięcia oświecenia.

11. Żadna z tych osób nie troszczyła się o życie lub śmierć, ani o jedzenie, sen czy ubranie. W naszym dociekaniu powinniśmy praktykować w ten sam sposób. Rozważmy to dokładnie!

12. Mistrz Zen Dong Sahn napisał kiedyś: Nie szukaj zaszczytnych tytułów, nie życz sobie posiadania wielu rzeczy, ani też nie prosz o dobrobyt. Gdziekolwiek się znajdziesz, po prostu żyj w zgodzie ze swoją karmą, tu i teraz, w tym życiu. Jeśli twoje ubranie zniszczy się, łątaj je wciąż na nowo. Jeśli nie masz jedzenia, nie troszcz się zbytnio o to, by go szukać. Gdy ciepła energia pod twoją brodą zrobi się zimna, stojesz się nagle zwłokami. To, co zostaje po śmierci, jest tylko pustym imieniem. Bo ile w końcu czasu będzie żyło to przemijające ciało? Pocóż pracować ciężko, tylko po to, aby zdobywać bezużyteczne rzeczy . To tylko zaciemni twój umysł i sprawi że zapomnisz o praktyce.

13. Po przebudzeniu własnego umysłu, należy zawsze zachowywać jego czystość i ciszę. Utrzymuj ten umysł, nie pozwalając, by został splamiony doczesnymi sprawami. Wówczas wydarzy się mnóstwo dobrych rzeczy. Szczerze wierz w to. Gdy będziesz musiał umrzeć, nie będzie już więcej cierpienia i choroby. Możesz odejść wolny w Nirwanę lub gdziekolwiek zechcesz ( znaczy to, że panujesz nad swym życiem jako wolny człowiek w tym świecie).

14. Budda Siakjamuni powiedział, że jeśli ktokolwiek - mężczyzna lub kobieta, stary czy młody - daje wiarę tym słowom i praktykuje, każdy z nich stanie się Buddą. Dlaczego Budda Siakjamuni miałby nas oszukać?

15. Piąty Patriarcha, Mistrz Zen Hung Jen, powiedział: " Poprzez badanie i obserwację umysłu, każdy zostanie naturalnie oświecony." I dalej obiecał nam: " Jeśli nie dajesz wiary temu co mówię, w przyszłych żywotach będziesz pożerany przez tygrysy wciąż na nowo. Z drugiej jednak strony, jeśli to ja ciebie oszukałem, wpadnę do piekielnych lochów, które nie mają wyjścia." Skoro Patriarchowie powiedzieli te słowa, czyż nie powinniśmy wziąć ich sobie do serca?

16. Jeśli podejmiesz się tej praktyki, nie wzburzaj swego umysłu, niech będzie niczym góra. Pozwól, by twój umysł był jak czysta i pusta przestrzeń i nadal rozważaj oświecającą Dharmę, jak księżyc, który odbija słońce. To, czy inni uważają , że masz rację czy też nie, nie jest twoją troską. Nie osądzaj, ani nie krytykuj innych. Po prostu bądź spokojny i działaj nie namyślając się wiele, tak jak robi to prostak czy głupiec, lub jak ktoś, kto nagle utracił mowę i słuch. Spędź swoje życie jak gdybyś nie mógł usłyszeć niczego lub jak małe dziecko. Wtedy, prędzej czy później, iluzje znikną.

17. Dla tego, kto chce osiągnąć stan Buddy, próbowanie zrozumienia i kierowania doczesnym życiem jest zupełnie bezużyteczne. To tak, jakby ktoś chciał przyrządzić posiłek z krowiego łajna lub wyciąć jaspis z błota. Jest to całkowicie bezużyteczne do osiągnięcia stanu Buddy. Nie ma żadnego powodu, by zajmować się doczesnymi sprawami.

18. Postrzegaj swoją własną śmierć w śmierci innych. Nie pokładaj wiary w to ciało. Raczej przypominaj sobie wciąż na nowo, by nie stracić ani chwili, by prze budzić swój umysł.

19. Zapytuj siebie raz za razem: " Jak wygląda ten umysł? ". O każdej porze wciąż pytaj siebie: " Jak wygląda ten umysł? ".Rozważaj to pytanie tak intensywnie jak umierający z głodu człowiek, który myśli tylko o dobrym jedzeniu. Nigdy nie rezygnuj z pytania siebie.

20. Budda powiedział, że cokolwiek ma formę jest złudzeniem. Powiedział również, że cokolwiek co robi zwykły człowiek podlega życiu i śmierci. Istnieje dla nas tylko jedna droga, żeby stać się prawdziwą osobą, a jest nią przebudzenie własnego umysłu.

21. Jest powiedziane: " Nie pij alkoholu ", albowiem oszołomi to i otępi twój umysł, jak również: " Nie kłam ", gdyż to tylko wzmacnia złudne stany umysłu. Dalej jest powiedziane: " Nie kradnij ", gdyż

przez to twój umysł stanie się zazdrosny i pełen pożądań. Powinieneś przestrzegać tych i wszystkich innych wskazań. Łamanie wskazań może być bardzo szkodliwe dla twojej praktyki i życia. Nie powinieneś chwycić się lub skłaniać ku łamaniu jakiegokolwiek z nich.

22. Mistrz Chinul wspomniał kiedyś, że pragnienia pieniędzy i seksu są jak przewrotne, jadowite węże. Obserwuj swoje ciało i umysł uważnie, kiedy takie pragnienia pojawiają się i postrzegaj je takimi jakimi są. Oddal się od nich tak bardzo, jak to tylko możliwe. Te słowa są niezwykle ważne i powinny zostać zapamiętane. Sprawiają, że twoje dociekanie będzie bardziej efektywne.

23. Budda naucza, że rozgniewanie się nawet raz, wznieca dziesięć milionów nikczemnych grzechów. Uczeń musi po prostu znosić i tolerować gniewny umysł. Wielu mistrzów powiedziało również, że z powodu gniewu człowiek staje się w przyszłym życiu tygrysem, pszczołą, wężem lub innym podobnym klującym lub kłającym stworzeniem. Z głupoty człowiek staje się ptakiem lub motylem. Zależnie od stopnia tępoty można stać się mrówką, komarem lub czymś podobnym. Pożądanie rzeczy powoduje stanie się głodnym duchem. Rodzaj pragnienia czy gniewu określa charakter piekła, do którego się odpowiednio wpada. Każdy stan umysłu określa rodzaj stworzenia, którym dana osoba się stanie.

24. Jednakże, jeśli czyjś umysł jest nieprzywiązany, stanie się on Buddą. Nawet "dobry" lub pozytywny stan umysłu jest bezużyteczny. Gdyż pomimo, że taki stan umysłu może stworzyć niebiańskie przyszłe życie, jest wciąż ograniczony. Kiedy tylko ktoś osiąga niebiosy, natychmiast zaczyna spadać do piekielnych lub zwierzęcych światów w kolejnych narodzinach. Jeśli w umyśle nie jest utrzymywana żadna intencja, wówczas nie ma miejsca, gdzie można by się znów odrodzić. Jeśli czyjś umysł jest tak czysty i nieporuszony, nie może iść do ciemnych miejsc. Ten czysty i spokojny umysł to droga Buddy.

25. Jeśli ktoś zapytuje się z niezmaconą determinacją, wówczas ten umysł naturalnie uspokaja się i staje się cichy. W ten sposób automatycznie urzeczywistnia się własny umysł jako nieporuszony i spokojny. Jest to tym samym co stanie się Buddą.

26. Ta metoda jest bardzo bezpośrednia i zmierzająca prosto do celu. To najlepszy sposób w jaki można praktykować. Czytaj i badaj tę mowę od czasu do czasu i gdy nadarzy się właściwa okazja, mów nawet o niej innym ludziom. Jest to tak samo dobre, jak czytanie osiemdziesięciu czterech tysięcy tomów pism. Praktykując w ten sposób osiągniesz stan Buddy w przeciągu tego życia. Nie myśl, że ta mowa to jakaś zaplanowana z góry zachęta, czy też stosowny podstęp. Podążaj za tymi słowami zdecydowany z całego serca.

27. W głębokim wąwozie, gdzie nieustannie płynie czysty strumień, wszędzie śpiewają wszelkie rodzaje ptaków. Nikt nigdy nie zjawia się, by odwiedzić to miejsce. Jest to tak zwane miejsce Sunima (klasztor) i jest ciche i spokojne. To tu właśnie siedzę, obserwuję i badam czym jest ten umysł. Teraz, jeśli ten umysł nie jest tym, czym Budda jest, wówczas czym innym mógłby on być?

28. Usłyszałeś właśnie bardzo rzadko słyszaną mowę. Powinieneś dalej entuzjastycznie badać tę wielką kwestię. Nie śpiesz się, gdyż możesz rozchorować się lub dostać strasznego bólu głowy. Wycisz się, a potem medytuj bezustannie. A ponad wszystko, uważaj abyś nie zmuszał się do tego. Raczej odpręż się i pozwól, aby właściwe zapytywanie było wewnątrz.

---

Bhikku, Bhikkuni (pali), Sunim (koreański): mnich, mniszka.

tekst pochodzi ze strony: <http://republika.pl/ramana>